

W sobotę, 28 kwietnia seniorzy Obry Zbąszyń rozegrali wyjazdowe spotkanie w Dusznikach, z miejscowym Sokołem.

Pierwsza połowa to lekka przewaga miejscowych, którzy niemal w każdej akcji próbowali wykorzystać swojego najlepszego strzelca (zawodnik z nr 15). Gospodarze już w 10 minucie dopięli swego kiedy to właśnie Mateusz Łowigus zdobył prowadzenie dla Sokoła. W pierwszych 45 minutach kilkoma bardzo dobrymi interwencjami popisał się Romek Stróżyk, który uchronił swój zespół od straty kolejnych goli. Obra wyrównała stan spotkania w 44 minucie dzięki trafieniu Daniela Kulusa, dobitka dobrze rozegranego rzutu wolnego - wykonywanego przez Miłosza Suwiczaka. Druga połowa to do 75 minuty przebiegała podobnie jak pierwsza część. Gospodarze próbowali maksymalnie wykorzystać swojego napastnika, ale goście umiejętnie się bronili. Niestety w 75 minucie groźnie wyglądającej kontuzji nabawił się Sebastian Nyga, który zderzył się z bramkarzem miejscowych i karetką został odwieziony do szpitala. Zawodnicy Sokoła gola na 2-1 zdobyli w 87 minucie pojedynki. Zawodnicy Obry próbowali jeszcze doprowadzić do remisu w samej końcówce meczu, większą ilością atakując pole karne gospodarzy, jednak w ostatniej akcji meczu nadziali się na kontrę, którą na gola zamienił po raz trzeci Mateusz Łowigus.

Co do meczu to szkoda kolejnych straconych punktów, ale w chwili obecnej najważniejszy jest powrót do zdrowia naszego zawodnika- Sebastian trzymamy kciuki !